

**Piotr Wysocki\***Łowickie Towarzystwo Przyjaciół Nauk •  
Lowicz Society of Friends of Sciences <https://orcid.org/0000-0002-6433-6078>

## KSIĘŻACKA ODPOWIEDŹ NA KSIĄŻKĘ

JACKA PERZYŃSKIEGO *SEKRETY ŁOWICZA I SKIERNIEWIC*  
WYD. KSIĘŻY MŁYN DOM WYDAWNICZY, ŁÓDŹ 2020, SS. 165 + [3]

### SUMMARY

**The Książak's<sup>1</sup> response to Jacek Perzyński's book *Sekrety Łowicza i Skierniewic*, Wyd. Książy Młyn Dom Wydawniczy, Łódź 2020, pp. 165 + [3]**

The article is a polemic with Jacek Perzyński's book *Secrets of Łowicz and Skierniewice*. The author of the book, contrary to the title, does not present the secrets of Łowicz and Skierniewice. Out of 34 articles in the book, 12 are about Łowicz and only 10 about Skierniewice. The other articles describe interesting facts from the surrounding area. When preparing the book, the author mainly used studies and popular science texts written by local researchers. He used historical sources occasionally, therefore mistakes and errors appear in the book. The book is written in good language, but its layout is chaotic.

KEYWORDS: Łowicz, Skierniewice, Eugeniusz Bodo, Anton Denikin

### STRESZCZENIE

Artykuł jest polemiką z książką Jacka Perzyńskiego pt. *Sekrety Łowicza i Skierniewic*. Autor książki, wbrew tytułowi, nie przedstawia tylko sekretów Łowicza i Skierniewic. Na 34 artykuły zamieszczone w pracy J. Perzyńskiego Łowicza dotyczy 12 tekstów, Skierniewic zaś 10. Pozostałe artykuły opisują ciekawostki z okolicznych miejscowości. Autor korzystał głównie z opracowań i popularnonaukowych tekstów lokalnych badaczy. Ponieważ sporadycznie zaglądał do

---

\* Dr Piotr Wysocki zmarł 29 VIII 2021 r. po długiej walce z ciężką chorobą nowotworową w wieku zaledwie 36 lat. Jest to Jego ostatnia publikacja oddana do druku.

<sup>1</sup> Książak – inhabitant of Duchy of Lowicz.

źródeł historycznych, w pracy pojawiają się przeinaczenia tekstów pierwotnych i błędy. Praca napisana jest dobrym językiem, ale jej układ koncepcyjny jest chaotyczny.

SŁOWA KLUCZOWE: Łowicz, Skierniewice, Eugeniusz Bodo, Anton Denikin

Długo zastanawiałem się nad napisaniem tego tekstu. Wahałem się, gdyż książka *Sekrety Łowicza i Skierniewic* jest pozycją, na którą czekałem. Znałem już wtedy serię wydawniczą Księżego Młyna „Poznaj sekrety. Miejsca, ludzie, wydarzenia” i nawet zastanawiałem się, czy nie pokusić się o napisanie takiej pozycji dotyczącej mojego rodzinnego miasta Łowicza. Nie podjąłem się jednak tego zadania, mając świadomość ogromu pracy, bo sekretów Łowicza jest mnóstwo<sup>2</sup>.

Tym bardziej zaciekała mnie pozycja autorstwa Jacka Perzyńskiego, który w jednej pracy zawarł jednocześnie sekrety Łowicza i Skierniewic. Po zapoznaniu się z treścią książki obudziła się jednak we mnie książacka zadziorna duma i postanowiłem podzielić się swoimi spostrzeżeniami. Wszak wybitna badaczka kultury księżackiej, Aniela Chmielińska, pisała o Książakach: „bywa zwykle łagodny, ale jeśli kto ośmieli się «nastawać na honor księżacki», wybucha, nie daruje nikomu lekceważenia, a jeszcze bardziej szyderstwa, choćby to był człowiek, stojący na wysokim stanowisku”<sup>3</sup>. Więc i ja, jako łowiczanie, w którego żyłach płynie z dziada pradziada książacka krew, nie mogłem zostawić tego bez komentarza.

Z przykrością muszę stwierdzić, że zostałem jednak przez autora pracy oszukany. Książka wbrew tytułowi i zachęcającej zapowiedzi na czwartej stronie okładki, wcale nie opowiada o sekretach Łowicza i Skierniewic. Praca J. Perzyńskiego składa się z 34 artykułów, bibliografii oraz informacji, skąd pochodzi ikonografia



<sup>2</sup> Pisał o nich wielokrotnie ks. dr Zbigniew Skielczyński w m.in.: *Łowicki próg kościoła*, Łowicz 1994; *Przy bocznym ołtarzu*, Łowicz 1998; *Stan wojenny w Łowiczu na wesoło*, Łowicz 2001; *Zalotna łowicka Klio*, Łowicz 2002; *Rybak na Rynku*, Łowicz 2002; *Wieża nad Łowiczem*, Łowicz 2003.

<sup>3</sup> A. Chmielińska, *Książacy (Łowiczanie)*, Kraków 1925, s. 29.

wykorzystana w pracy. Brakuje natomiast Wstępu lub jakiegokolwiek słowa od autora, ale ponieważ jest to praca popularnonaukowa, elementy te nie są wymagane. Choć, gdyby się pojawiły, być może autor mógłby wytłumaczyć czytelnikowi m.in. chaotyczny dobór tekstów. W książce J. Perzyńskiego na wspomniane 34 artykuły tematyka dotycząca Łowicza znajduje się jedynie w 12 tekstach. Natomiast tematyka związana ze Skierniewicami jest poruszona w 10 tekstach. Pozostałe artykuły dotyczą okolicznych mniejszych miejscowości i związanych z nimi ciekawostek. Są to m.in.: Nieborów, Pszczonów, Różyce, Boczki Chełmońskie, Lipce Reymontowskie, Bednary, Domaniewice. Szkoda, że autor nie poinformował o tym czytelników, nadając pracy stosowny tytuł, np. *Sekrety Łowicza, Skierniewic i okolic*, lub *Sekrety Księstwa Łowickiego*. Takie tytuły byłyby znacznie bardziej adekwatne do zawartości merytorycznej pracy.

Wspomniane artykuły niestety nie zostały przez autora uporządkowane. Rozrzucił on po całej pracy teksty poświęcone Łowiczowi, Skierniewicom i szeroko pojętej okolicy. Czytelnik zainteresowany konkretnym miastem musi zatem zapoznać się z całą książką, gdyż tytuły artykułów tylko niekiedy naprowadzają na poszukiwaną miejscowość. Częściej pomijają one lokalizację (np. *Trzy twarze Trójcy* – s. 13, *Kreglarz, znachor, cudotwórca* – s. 23, *Tadeusz Ensztajn – włóczęga i „wampir”* – s. 32, *Kąpiel surowo wzbронiona* – s. 41, *Kościół chłopski* – s. 51, *Polowanie na winnych* – s. 60, *Konspiracyjna skrytka w cygańskim wozie* – s. 86, *Kim była prawdziwa „siłaczka”?* – s. 102, *Reymont i Nagroda Nobla* – s. 120). Zasadniej byłoby podzielić zaprezentowane przez autora artykuły na trzy części i umieścić je odpowiednio w części poświęconej Łowiczowi, Skierniewicom i okolicy.

Praca J. Perzyńskiego jest w dużej mierze oparta na powstałych wcześniej artykułach popularnonaukowych publikowanych w lokalnej łowickiej lub skierniewickiej prasie oraz w Internecie. Autor korzystał z tych tekstów w bardzo swobodny sposób. Niekiedy parafrazuje on pierwotne teksty niemal w całości, czasem przytacza wybrane fragmenty, a czasem dopowiada własne zdanie, ale niemal zawsze zapomina o podaniu autora tekstu, z którego korzystał. Czasami wynikają z tego pomyłki, których J. Perzyński z pewnością by uniknął, gdyby pisząc swoją pracę, korzystał ze źródeł historycznych, a nie przygotowanych na podstawie tychże źródeł tekstów popularnonaukowych. Prace, z których korzystał autor, będące tekstami popularnonaukowymi, cechują się pewną swobodą stylu. Jacek Perzyński pisząc swoje artykuły, starał się nieco zmieniać teksty, na których bazował, w wyniku czego pojawiły się nieścisłości i błędy. Oto kilka takich przykładów.

W tekście *Rosyjski generał polskiego pochodzenia* (s. 98–101) J. Perzyński korzystał z artykułu Marka Wojtyłaka *Gdzie urodził się Anton Denikin?*<sup>4</sup> Jacek Perzyński powtarza ustalone przez M. Wojtyłaka zdanie, według którego Denikin miałby urodzić się w Łowiczu. Świadczyć ma o tym akt chrztu spisany w łowickiej cerkwi Narodzenia Świętego Jana Chrzciciela w trzy tygodnie po urodzeniu dziecka. Kolejnym dowodem na ten stan rzeczy ma być fakt, że w latach 1872–1875 w Łowiczu stacjonował 14. Ołoniecki Pułk Piechoty, którego dowódca miałby być przełożonym ojca młodego Antona – Iwana Denikina. Jacka Perzyńskiego nie zastanawia jednak fakt, że ojciec Antona – mjr Iwan Denikin – w momencie chrztu syna był już na emeryturze i nie mógł podlegać pod dowództwo pułku stacjonującego w Łowiczu. Autora nie dziwi także trzytygodniowa przerwa między urodzinami a chrztem przyszłego generała. Dlaczego Denikin nie został ochrzczony od razu po urodzeniu, jak było to wówczas w zwyczaju? Poza tym, sam Denikin wspominał, że urodził się we Włocławku<sup>5</sup>. Myślę, że autor przygotowując ten tekst, miał dobrą okazję, aby zbadać tę sprawę dokładniej, zwłaszcza, że zajmował się on już historią Antona Denikina<sup>6</sup>. Niestety ograniczył się on jedynie do powielenia wcześniejszych, błędnych ustaleń.

W tym samym tekście autor dokonuje pewnego uproszczenia co do edukacji Denikina. Jacek Perzyński pisze: „W następnym roku zdał maturę jako wyróżniający się uczeń. Najwyższą ocenę uzyskał z matematyki i dlatego zaczęto nazywać go „Pitagorasem”” (s. 99). Zdanie to nie tylko jest nieprawdziwe, ale jest także pozbawione sensu. Kto miał nazywać Denikina „Pitagorasem”? Przecież nie uczniowie i nauczyciele Łowickiej Szkoły Realnej, którą właśnie opuścił. Gdyby autor zajrzał do wspomnień Denikina, wiedziałby, że „Pitagorasem” nazywano go już we Włocławku za sprawą tamtejszego nauczyciela matematyki Aleksandra Zinowiewicza Epifanowa, który wybierał sobie uczniów zdolnych i wówczas klasa nadała im miano „Pitagorasów”<sup>7</sup>. Kiedy Denikin pojawił się w Łowiczu, „sława Pitagorasa przysłała tu za nim”<sup>8</sup>.

Kolejne nieprawdziwe uproszczenie ma miejsce w artykule *Łowickie przypadki Eugeniusza Bodo*. Tu autor czerpał z kolei m.in. z tekstu piszącego te słowa pt. *Łowicz w Starym Kinie*<sup>9</sup>. Jacek Perzyński znów dowolnie zmienia tu słowa tekstu pierwotnego. W wyniku tych zabiegów powstają nieprawdziwe fakty. Autor

<sup>4</sup> M. Wojtylak, *Gdzie urodził się Anton Denikin?*, „Łowiczanie. Kwartalnik Historyczny” 2008, nr 1 (20), s. IV.

<sup>5</sup> А.И. Деникин, *Путь русского офицера*, Нью-Йорк 1953, s. 17.

<sup>6</sup> J. Perzyński, *Gen. Denikin – uzdolniony matematyk, pochodził z Łowicza*, [w:] „Co tydzień historia” (dod. do „Polska. Dziennik Łódzki”), 16 X 2014, s. 4.

<sup>7</sup> P. Wysocki, *Szkolne lata Antona Denikina*, „Mówią wieki” 2021, nr 2, s. 42.

<sup>8</sup> А.И. Деникин, *Путь...*, s. 39–41.

<sup>9</sup> P. Wysocki, *Łowicz w Starym Kinie*, „Łowiczanie. Kwartalnik Historyczny” 2014, nr 4 (47), s. III.

podaje bowiem, że Eugeniusz Bodo pojawiał się w Łowiczu kilkakrotnie, co jest prawdą (kręcono tu film „Paweł i Gawel” w reżyserii Mieczysława Krawicza z 1938 r., był także sprawcą wypadku samochodowego na przedmieściach Łowicza i w związku z tym uczestniczył w procesie sądowym). Jednakże E. Bodo nie przebywał w Łowiczu podczas kręcenia filmu „Jaśnie pan szofer” w reżyserii Michała Waszyńskiego z 1935 r. Gdyby autor pokusił się o obejrzenie tej znakomitej komedii, wiedziałby, że sceny z udziałem Łowiczanki były kręcone w filmowym atelier. Autor podaje także, że podczas procesu sądowego E. Bodo pojawił się w Łowiczu z ufarbowanymi włosami i brodą. Zdaniem J. Perzyńskiego, miało to kamufłować znanego aktora. Autor pominął tu jednak fakt, że w owym czasie E. Bodo przygotowywał się do filmu na podstawie powieści Antoniego Ferdynanda Ossendowskiego pt. *Głos pustyni*, którego akcja odbywać się miała w Algierii, a aktor grał tam przywódcę beduińskich rozbójników szejka Abdullaha<sup>10</sup>. Stąd taka właśnie charakteryzacja.

Autor z dużą swobodą podchodzi do cudzej własności intelektualnej. Niekiedy w tekście przytacza dane autora tekstu, z którego skorzystał, innym razem zapomina o tym i cytuje lub parafrazuje słowa innych, których nie wymienia nawet w bibliografii. Przykłady takiego postępowania możemy znaleźć już w pierwszym tekście *Pałac Prymasowski – świadek wielkiej historii* (s. 7–12). Jacek Perzyński przywołuje tu postać prymasa Antoniego Ostrowskiego, który mimo stanu duchownego, miał nie stronić od towarzystwa kobiet (s. 8–9). Ustalenia te nie wynikają jednak z dociekań autora. Są one przepisane z książki Marcelego Kosmana *Między ołtarzem a tronem. Poczet prymasów Polski*<sup>11</sup>. Pozycji tej nie odnajdziemy jednak w bibliografii.

Kilka tekstów J. Perzyńskiego powstało w oparciu o wiadomości zaczerpnięte z Internetu. Należą do nich m.in. *Kościół chłopski* (s. 51–54)<sup>12</sup> – tekst o kościele w Różycach lub *Jak wyłoniono pierwszą najpiękniejszą Polkę?* (s. 138–141)<sup>13</sup> – artykuł o Halinie Dunin-Łabędzkiej. Korzystanie ze źródeł internetowych nie jest niczym złym, ale opieranie się wyłącznie na nich może rodzić brak zaufania do autora recenzowanej pozycji. Internet cechuje się ulotnością publikowanych w nim treści. Czytelnik, który chciałby samodzielnie zgłębić dany temat zaprezentowany w pracy J. Perzyńskiego, może więc napotkać trudności w postaci nieistniejących już stron internetowych<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> R. Wolański, *Eugeniusz Bodo. „Już taki jestem zimny drań”*, Poznań 2016, s. 156–172.

<sup>11</sup> M. Kosman, *Między ołtarzem a tronem. Poczet prymasów Polski*, Poznań 2000, s. 205–206.

<sup>12</sup> <https://kocierzew.pl/o-gminie/warto-zobaczyc/ruiny-prywatnej-kaplicy-w-rozycach> (dostęp: 19.05.2021).

<sup>13</sup> <https://lowicz.gosc.pl/doc/1694291.Misska-z-1925-roku> (dostęp: 19.05.2021).

<sup>14</sup> Spośród podanych w Bibliografii stron podczas pisania niniejszej recenzji nie działały m.in.: <http://skierniewice24.pl/historia/item/538-zaraza-w-skierniewicach> (dostęp: 19.05.2021);

Książka J. Perzyńskiego napisana jest dobrym językiem i stylem. Autor ma dużą swobodę wyrażania myśli, pisze przystępnie i interesująco. W pracy zdarzają się sporadyczne literówki i błędy językowe. Niestety pojawiają się w niej także, poza wymienionymi wyżej, błędy faktograficzne. Dla przykładu, w tekście *Największa diwa Łowicza* (s. 128) opisuje on, powołując się na tekst Aliny Bali *Z Łowicza na wielki plan filmowy*<sup>15</sup>, urodzoną w Łowiczu aktorkę żydowskiego pochodzenia Soawę Gallone (właściwie Stanisławę Winawer). Autor myli tu jednak nazwisko dziadka bohaterki, podając Winawer zamiast Wekstein, jak było w pierwotnym tekście.

Niekonsekwentnie podaje on także niektóre nazwiska. Generał-gubernator warszawski Aleksander Imeretyński raz jest Imeretyńskim, a raz Imertyńskim (s. 60–61). Ponadto autor nazywa go namiestnikiem cara, choć funkcja namiestnika w Królestwie Polskim przestała istnieć wraz ze śmiercią ostatniego z nich Fiodora Berga w 1874 r. Po nim będzie istniał urząd generał-gubernatora i nim był wspomniany dostojnik carski.

Istotna pomyłka pojawiła się także w artykule *Znikający kwiatowy ołtarz. Wizyta Ojca Świętego w Łowiczu* (s. 152–156). Autor wspomina w tekście, że jedną z pamiątek po wizycie Jana Pawła II w Łowiczu jest pamiątkowy głaz wmurowany przy placu celebry. Jacek Perzyński myli jednak miejsca i plac celebry umieszcza przy ulicy Blich (s. 156), a nie przy ul. Młodzieżowej 15, przy której znajduje się Szkoła Podstawowa nr 7 im. Jana Pawła II z Oddziałami Integracyjnymi. Na szkolnym podwórku znajduje się wspomniany pamiątkowy głaz. Odległość między wspomnianymi ulicami wynosi około 3 km.

Widoczne są także braki i niekonsekwencja w Bibliografii. Autor podaje, że korzystał ze zbiorów Archiwum Państwowego w Warszawie Oddział w Łowiczu. Podaje jednak starą nazwę tego archiwum, która nie funkcjonuje już od kilku lat (Archiwum Państwowe m.st. Warszawy Oddział w Łowiczu). Z kolei przy podawaniu źródeł z Archiwum Państwowego w Łodzi, raz podaje nazwę zespołów archiwalnych, a innym razem pomija to i podaje jedynie cytowany dokument. Brakuje tu także sygnatur teczek, z których autor ponoć korzystał.

Książka zgodnie z konwencją całej serii „Poznaj sekrety. Miejsca, ludzie, wydarzenia” Księżego Młyna została starannie przygotowana. Pod względem edytorskim nie budzi ona większych zastrzeżeń. Szkoda, może jedynie, że część ilustracji nie jest blisko związana w treścią artykułów. Najwidoczniej z powodu braku odpowiedniej ikonografii, autor i wydawca postanowili wstawić zdjęcia o pokrewnej

<http://skierniewice24.pl/poznaj-2/item/605-nasza-zapomniana-miss> (dostęp: 19.05.2021); <https://kobieta.wp.pl/faustyna-morzycka-nauczycielka-ktora-zostala-terrorystka> (dostęp: 19.05.2021).

<sup>15</sup> A. Bala, *Z Łowicza na wielki plan filmowy*, „Łowiczanie. Kwartalnik Historyczny” 2014, nr 4 (47), s. I, II, IV.

tematyce, m.in. zdjęcie przypadkowej kobiety jako Cyganki lub taboru cygańskiego (s. 86–87), zdjęcie przypadkowego fryzjera (s. 106), czy zdjęcie Grigorija Rasputina (s. 24), który niewiele ma wspólnego z tekstem *Kreglarz, znachor, cudotwórca* (s. 23–26).

Reasumując, praca J. Perzyńskiego niestety nie wnosi nowych treści dotyczących historii Łowicza, Skierniewic i okolicznych miejscowości. Autor w większości zaprezentowanych tekstów powielił tematy poruszane już przez regionalnych badaczy. Niestety nie zawsze pamiętał on o przywołaniu nazwisk autorów pierwotnych tekstów, z których „gęsto” korzystał. Obficie korzysta on także z tekstów zamieszczonych na stronach internetowych, czasem nawet tak ulotnych jak wpisy na profilach społecznościowych (Facebook – s. 164). Praca J. Perzyńskiego jest więc nieuporządkowanym zbiorem subiektywnie wybranych ciekawostek. Niewątpliwą zasługą autora jest zebranie tych ciekawostek. Szkoda jedynie, że J. Perzyński nie podjął się odpowiednio przemyślanego uporządkowania prezentowanych treści. Z tego powodu czytelnik książki otrzymuje ładnie wydany miszmasz składający się w połowie z historyjek dotyczących Łowicza i Skierniewic, a w połowie z historyjek dotyczących przypadkowo wybranych miejscowości znajdujących się w pobliżu dwóch tytułowych miast, najpewniej takich, o których „coś” udało się znaleźć. W obliczu tak przygotowanego przez J. Perzyńskiego „bigosu”, trudno wskazać czytelnika, któremu można dedykować tę publikację. Być może będzie nim poszukiwacz krótkich sensacji lub ktoś, komu historia tytułowych miast jest zupełnie obca? Pasjonatów i regionalistów zajmujących się historią Łowicza i Skierniewic recenzowana publikacja raczej rozczaruje lub nieco urazi ich „książeczki honor”. Warto w tym miejscu zadać sobie pytanie, czy jest sens wydawania podobnych prac? Patrząc z naukowego punktu widzenia, odpowiedź będzie raczej negatywna. Ale przecież naukowy punkt widzenia nie jest jedyny. Może trzeba w takim razie odsunąć na bok naukowe argumenty i poszukać innego spojrzenia? Tylko jakiego, gdyż poważne błędy i przekłamania nie przystają nawet do prac o charakterze popularnonaukowych.

## BIBLIOGRAFIA

- Bala A., *Z Łowicza na wielki plan filmowy*, „Łowiczanie. Kwartalnik Historyczny” 2014, nr 4 (47).  
Chmielińska A., *Księżacy (Łowiczanie)*, Kraków 1925.  
Kosman M., *Między ołtarzem a tronem. Poczet prymasów Polski*, Poznań 2000.  
Perzyński J., *Gen. Denikin – uzdolniony matematyk, pochodził z Łowicza*, [w:] „Co tydzień historia” (dod. do „Polska. Dziennik Łódzki”), 16 X 2014.

- 
- Skielczyński Z., *Łowicki próg kościoła*, Łowicz 1994.
- Skielczyński Z., *Przy bocznym ołtarzu*, Łowicz 1998.
- Skielczyński Z., *Rybak na Rynku*, Łowicz 2002.
- Skielczyński Z., *Stan wojenny w Łowiczu na wesoło*, Łowicz 2001.
- Skielczyński Z., *Wieże nad Łowiczem*, Łowicz 2003.
- Skielczyński Z., *Zalotna łowicka Klio*, Łowicz 2002.
- Wojtylak M., *Gdzie urodził się Anton Denikin?*, „Łowiczanie. Kwartalnik Historyczny” 2008, nr 1 (20).
- Wolański R., *Eugeniusz Bodo. „Już taki jestem zimny drań”*, Poznań 2016.
- Wysocki P., *Łowicz w Starym Kinie*, „Łowiczanie. Kwartalnik Historyczny” 2014, nr 4 (47).
- Wysocki P., *Szkolne lata Antona Denikina*, „Mówią wieki” 2021, nr 2.
- Деникин А.И., *Путь русского офицера*, Нью-Йорк 1953.
- 

## NOTKA O AUTORZE

**Dr Piotr Wysocki** – historyk i filolog, absolwent Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Łódzkiego, doktorat w dziedzinie nauk humanistycznych w zakresie historii uzyskał na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UŁ w 2017 r. Laureat nagrody burmistrza miasta Łowicza za najlepszą pracę dyplomową związaną z tym miastem, która została wydana drukiem pt. *Rosjanie w miastach guberni warszawskiej w latach 1864–1915* (2020). Zmarł 29 sierpnia 2021 r. w wieku jedynie 36 lat.

**Zainteresowania naukowe:** Rosjanie w Królestwie Polskim, dzieje prawosławia na ziemiach polskich, cmentarze prawosławne, przeszłość Łowicza, regionalistyka, dzieje wojskowości.